

Stefan Pólchłopek

**„MOJE USZANOWIENIE DLA PANA”
WSPOMNIENIE O PIERWSZYM DYREKTORZE
PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU ZDROJOWEGO W KRYNICY
ZDROJU, INŻ. LEONIE NOWOTARSKIM –
W 50. ROCZNICĘ ŚMIERCI**

Kilka lat temu, pisząc dla pisma „Krynickie Zdroje” artykuł¹ o doktorze Henryku Ebersie, wielce zasłużonym dla rozwoju Krynicy, wspomniałem, że dzięki jego inicjatywie przerzucono potok Kryniczanka z centrum deptaku za Stary Dom Zdrojowy. W tym czasie w willi „Dwór” na ulicy Pułaskiego, należącej do doktora Ebersa, zamieszkał młody inżynier – Leon Nowotarski, który rozpoczął pracę w Krynicy jako kierownik regulacji potoku Kryniczanka i budowy wodociągów. Był to początek 1912 roku i zarazem początek jego życiowej kariery, związanej, aż do śmierci, z Krynica.

Urodził się w Żywcu w 1878 roku, w rodzinie Antoniego i Apolonii Nowotarskich. Gimnazjum w Wadowicach ukończył z wyróżnieniem, podobnie jak w 1907 roku Wydział Budownictwa Lądowo-Wodnego Politechniki Wiedeńskiej. Przez pierwsze lata pracował przy regulacji rzeki Dunajec (rejon Tarnowa), a od 1912 r. aż do śmierci pracował i był związany z Krynica. Młody, energiczny, zdolny i pracowity szybko uporał się z dziko płynącym potokiem i na odcinku zdrojowiska ujął go w koryto zbudowane z zakopiańskiego dolomitu.

Dobiegała końca I wojna światowa. Polska po długich latach niewoli 11 listopada 1918 roku odzyskała niepodległość. Krynica przeszła jako Uzdrowisko we władanie polskiego rządu. Pierwszym dyrektorem Uzdrowiska został inż. Leon Nowotarski. W części obecnych Starych Łazienek Mineralnych zorganizował



Leon Nowotarski
(Archiwum Biblioteki Publicznej
Gminy Krynica Zdrój)

¹ Stefan Pólchłopek, *O szczególnych, najważniejszych dla Krynicy zasługach dra Henryka Ebersa*, „Krynickie Zdroje” z 5 lipca 1997 r., s. 9.

Biuro Państwowego Zakładu Zdrojowego. (Łazienki nadal prowadzą swoją działalność leczniczą – 105 wanien do kąpieli mineralnych, natryski itp.). W tym czasie do Państwowego Zakładu Zdrojowego należały Łazienki Borowinowe (27 kabin), drewniany Zakład Wodolecznictwa – Hydropatia i stojąca obok Pijalnia Jana i Józefa. Głównym obiektem sanatoryjnym był Stary Dom Zdrojowy, wybudowany w 1889 roku (bez bocznych skrzydeł) oraz kilka budynków, w tym okazałe „Berło” i „Korona” przy ulicy Pułaskiego. Wtedy już Państwowy Zakład Zdrojowy dysponował sześcioma źródłami wody mineralnej: Zrodzkiem Głównym, Słotwinką, Karolem, Dobrodziejem, Janem i Józefem oraz dwoma szybami wiertniczymi, z których jeden dostarczał wodę mineralną do kąpieli, a drugi słynną pitną wodę leczniczą – Zubera.

W roku 1919, od maja do końca października, ruszył pierwszy po wojnie sezon kąpielowy, w którym frekwencja wyniosła 9660 osób. Nadmienić należy, że były to tylko miesiące letnie. Pierwszy zimowy sezon rozpoczął się w 1924 roku, kiedy w Starym Domu Zdrojowym dobudowane zostały dwa boczne skrzydła i zamontowano we wszystkich budynkach zabiegowych centralne ogrzewanie. Do Uzdrowiska doprowadzono wodę pitną z ujęcia Czerkaczka z Góry Kopciowej i z Czarnego Potoku.

To właśnie z inicjatywy dyrektora Nowotarskiego została powołana rządowa Komisja Rozbudowy Krynicy, na czele której stanął profesor dr Otton Nadolski. Uchwałą rządową z 14 XII 1920 roku przyznano kredyty na realizację opracowanego przez Komisję planu rozbudowy i modernizacji Uzdrowiska.

Dyrektor – inż. Nowotarski – ze znaną wszystkim energią przystąpił do realizacji tego planu, którego początkiem była przebudowa kotłowni przy Starych Łazienkach Mineralnych (tzw. *dolnej*), umożliwiająca rozpoczęcie pierwszego sezonu zimowego, uporządkowanie deptaku i założenie kwietników. W sierpniu 1923 roku położono kamień węgielny pod budowę Nowych Łazienek Mineralnych, które już 14 września 1926 roku oddano do użytku.



Bawiący w Krynicy min. Młodzianowski (1), inż. Nadolski (2), dyr. Nowotarski (3), prof. Jurasz (4), wojewoda Moskałewski (5), inż. Frank (6), starosta Kępiński (7), inż. Krówka (8). „Ilustrowany Kurjer Tygodniowy Światowid” z 11.09.1926 r.

Zapowiadając ten fakt, „Ilustrowany Kurjer Tygodniowy Światowid” zamieścił w wydaniu z dnia 11 września 1926 roku obszerny, entuzjastyczny w wymowie fotoreportaż zatytułowany *Otwarcie Nowych Łazienek w Krynicy*. Wśród zdjęć znalazło się także takie, które przedstawia grupę osób, jak można się domyślać, zasłużonych dla tego dzieła. Zgodnie z podpisami są to: minister spraw wewnętrznych Młodzianowski, inż. Nadolski, kierownik przebudowy

Krynicy, dyr. Nowotarski, prof. Jurasz (autor jednego z niezrealizowanych projektów Łazienek²), wojewoda Moskalewski, inż. Frank, starosta Kępiński i inż. Krówka.



Dyrektor Leon Nowotarski z przyjaciółmi (lata 30.)

Na deptaku powstała muszla koncertowa dla orkiestry zdrojowej, w której koncerty odbywały się dwa razy dziennie. Należy dodać, że rozwój lecznictwa, rozbudowę i upiększanie Krynicy mógł realizować dyrektor Nowotar-

ski również dlatego, że był równocześnie Przewodniczącym Komisji Zdrojowej, która posiadała odrębne środki finansowe z przeznaczeniem na utrzymanie orkiestry, ogrodów zdrojowych, placówki sanitarno-epidemiologicznej i zaplecza gospodarczego. Zaplecze gospodarcze to między innymi stajnia dla koni, które zimą wykonywały ciężką pracę odśnieżania miasta. Środki Komisji pochodziły z taksy zdrojowej pobieranej od kuracjuszy. Zdecydowanie takie połączenie zarządzania Uzdrowiskiem dawało wspaniałe rezultaty.

Oto krótki przegląd osiągnięć inżyniera Nowotarskiego do września 1939 roku. Z jego inicjatywy zbudowano Nowe Łazienki Mineralne, Nowy Dom Zdrojowy, Zameczek Prezydenta – Dyrektorówkę, kolejkę na Górę Parkową, stadion sportowy przy ulicy Lipowej – obecnie ul. Piłsudskiego (w miejscu kina Jaworzyna i pomnika Jana Kiepy), skocznię narciarską na Górze Krzyżowej, tor saneczkowy i Bulwary Dietla. Rozpoczęto także budowę szpitala, przerwana wybuchem II wojny światowej, zmodernizowano oświetlenie Zdroju i wybudowano drugą kotłownię przy Nowych Łazienkach (tzw. *górną*). W tym czasie na inwestycje krynicki Zakład Zdrojowy wydał około 10 milionów złotych, a Komisja Zdrojowa – około 4 milionów.

Spotykałem go często na deptaku, kiedy okiem dobrego gospodarza, od wczesnych godzin rannych, sprawdzał stan kwietników, zieleńców i panujący porządek.

Spotykałem go w Teatrze w 1939 roku, kiedy oklaskiwał primadonnę Operetki Wileńskiej – piękną aktorkę Kulczycką – oraz innych znamienitych wykonawców.

Spotykałem go na imprezach sportowych, kulturalnych i organizowanych z okazji świąt państwowych.

Przy każdym spotkaniu na moje: „Dzień dobry Panie Dyrektorze” odpowiadał: „**MOJE USZANOWIENIE DLA PANA**”.

W okresie II wojny światowej inż. Leon Nowotarski ukrywał się między innymi we Lwowie, a po wyzwoleniu Krynicy przez wojska radzieckie wrócił, obejmując

² Nowe Łazienki wybudowano wg projektu prof. Politechniki Lwowskiej, Władysława Klimczaka.

stanowisko dyrektora Państwowego Przedsiębiorstwa Uzdrowisko - Krynica.

Już 25 sierpnia 1945 roku uruchomił działalność zdrojowiska i w 1946 roku Krynica gościła aż 8000 kuracjuszy, mimo trudności z dojazdem z powodu uszkodzonego tunelu kolejowego w Żegiestowie. W tym też roku w kotłowni *dolnej* przy Starych Łazienkach Mineralnych, w której mieściła się również elektrownia, dyrektor Nowotarski uczestniczył w uroczystym uruchomieniu nowej turbiny. Turbina wyremontowana została przez majstra Józefa Nowaka i jego długoletnich współpracowników, do których należeli między innymi bracia Smoleniowie. Uruchomienie nowej turbiny było ogromnym sukcesem, podobnie jak wykonanie przez ten sam warsztat nowej „katedry” do natrysków, stosowanej odąd w Starych Łazienkach Mineralnych. Tak jak przed 1939 rokiem, tak i po zakończeniu II wojny światowej, motorem i inicjatorem inwestycji oraz działań był inż. Nowotarski. Do najważniejszych należało wykonanie oświetlenia Krynicy, budowa wodociągów i kanalizacji. Na uwagę zasługuje fakt, że wtedy Państwowe Przedsiębiorstwo Uzdrowisko - Krynica nie tylko zajmowało się lecnictwem, ale również dostarczało wodę pitną, odpowiadało za oświetlenie i kanalizację całego miasta.

Z dyrektorem inż. Nowotarskim i burmistrzem doktorem Julianem Zawadowskim nawiązałem współpracę, kiedy to po aresztowaniu przez gestapo w grudniu 1942 roku i trzyletnim pobycie w więzieniach i obozach hitlerowskich (w tym po prawie dwóch latach w obozie śmierci Birkenau-Auschwitz) wróciłem do Krynicy i rozpocząłem organizowanie Ośrodka Wczasów Górniczych, a następnie dużego Ośrodka Funduszu Wczasów Pracowniczych. Od 1946 roku miałem zaszczyt współpracować z dyrektorem Nowotarskim, który już z okresu sprzed wybuchu II wojny był dla mnie wzorem do naśladowania, zarówno w pracy społecznej, jak i zawodowej. Miałem zaszczyt brać udział w uroczystościach wręczenia dyrektorowi Nowotarskiemu najwyższych odznaczeń państwowych za jego ofiarną i długoletnią pracę na rzecz Krynicy. On sam był bardzo skromnym i ogólnie szanowanym człowiekiem, oddanym całym sercem swojej pracy. Mieszkał w budyneczku Uzdrowiska „Zielona Górka” (z 1852 roku) z żoną Janiną de domo Nitribitt i synem Zbigniewem, który zginął podczas II wojny światowej. Po śmierci najbliższych nadal mieszkał w „Zielonej Górze”, otoczony opieką przez dyrekcję P.P. Uzdrowisko - Krynica.

Był wspaniałym gospodarzem Zdrojowiska. Za jego dyrekcji nazwano Krynice „Perłą Polskich Uzdrowisk”, do której na kurację przybywali wybitni poeci, artyści, dziennikarze i działacze polityczni. Na szczególną uwagę zasługuje wielokrotny pobyt na leczeniu w Krynicy Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz jego małżonki z córeczkami. Mieszkali oni w apartamencie na I piętrze Starego Domu Zdrojowego. Również stałymi kuracjuszami byli kardynał ks. dr August Hlond, popularny poseł płk. Bronisław Pieracki, wojewoda krakowski Darowski oraz wiceprezydent Krakowa dr Ostrowski. Trudno byłoby wliczyć wszystkich „ważnych” kuracjuszy okresu międzywojennego, którymi dyrektor Nowotarski opiekował się, poświęcając im wiele czasu. Na pewno można stwierdzić, że inżynier Leon Nowotarski całym swoim postępowaniem i pracą dbał o rozwój Krynicy oraz potrzeby kuracjuszy i mieszkańców! Nic więc dziwnego, że Miejska Rada Narodowa w Krynicy, doceniając pracę dyrektora Leona Nowotarskiego, nadała mu „Honorowe

Obywatelstwo Krynicy” w dniu 13 lipca 1939 roku. Uroczystość poprzedziła otwarcie Nowego Domu Zdrojowego, które nastąpiło 15 lipca i było wynikiem prawie dziesięcioletnich starań i pracy dyrektora.

W zbiorach „Almanachu Muszyny” znajduje się ciekawy dokument. Jest to zaproszenie z datą 17 października 1948 roku na *Akademii Jubileuszową w Domu Zdrojowym i na wspólną wieczerzę w jego Sali Balowej dla uczczenia XXX-lecia pracy dyrektorskiej Obywatela Inż. Leona Nowotarskiego*. Zaproszenie wystosowane zostało przez *Komitet Obywatelski pod protektoratem Marszałka Polski Michała Roli Żymierskiego i Ministra Zdrowia dra Tadeusza Michejdy*. Komitet reprezentowali: ks. Roman Duchiewicz, dr Romuald Łuczyński, Józef Nowak, Ignacy Potocki, Wiktor Voit, Władysław Wieniawski i dr Julian Zawadowski.

Leon Nowotarski zmarł 18 października 1957 roku. Pochowany został w grobowcu rodziny Nitribittów na Starym Cmentarzu w Krynicy³. Cześć jego pamięci!



„Zielona Górka” - budynek Uzdrawiska Krynica, w którym mieszkał dyr. Leon Nowotarski (pocztówka ca 1910 r.)

³ Grobowiec rodziny Nitribittów znajduje się przy pierwszej ścieżce od wejścia w lewo, po prawej stronie.